

Sygn. akt II CSKP 341/22

POSTANOWIENIE

Dnia 16 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Grzegorzczak (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Roman Trzaskowski (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku E. C.
z udziałem A. P., K. Ż. i A. F.
o stwierdzenie nabycia spadku,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 16 września 2022 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni
od postanowienia Sądu Okręgowego w Sieradzu
z dnia 2 lipca 2019 r., sygn. akt I Ca 33/19,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Sieradzu do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 27 marca 2019 r. Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z wniosku E. C. z udziałem A. P., K. Ż. i A. F. o stwierdzenie nabycia spadku stwierdził, że spadek po Z. C., synu M. i C., zmarłym [...] 2011 r. w Ł., ostatnio zamieszkałym w U., na podstawie testamentu własnoręcznego z 8 grudnia 2009 r., otwartego i ogłoszonego w Sądzie Rejonowym w Łasku 5 czerwca 2012 r., I Ns 969/11, nabyła w całości E. C., córka S. i S..

Sąd Rejonowy ustalił, że spadkodawca pozostawił dwa testamenty: z 29 czerwca 2009 r. oraz z 8 grudnia 2009 r. W treści testamentu z 29 czerwca 2009 r. spadkodawca wskazał, że zapisuje swój majątek w postaci garażu, kurnika z kurami i całym wyposażeniem, domu na działce w U. obszar 0.0763 ha wraz ziemią, garażem na ulicy [...] córce A. P., natomiast wszystkie swoje oszczędności w bankach, samochód marki [...] nr. rejestracyjny [...] - E. C. oraz odwołał się do art. 1008 pkt 3 k.c. i podał, że wydziedzicza córki A. F. i K. Ż. z powodu niedopełniania względem niego obowiązków rodzinnych w postaci nieutrzymywania żadnych kontaktów i nieopiekowania się nim w czasie jego choroby i pobytu w szpitalach.

W treści testamentu z 8 grudnia 2009 r. spadkodawca wskazał, że „zapisuje swój majątek w postaci w formie zapisu” dom na działce w U. obszar 0.0763 ha, ziemię, garaż na ulicy [...], wszystkie oszczędności w bankach w U. i w T., kurnik z kurami i całym wyposażeniem, ziemię, garaż, ciągnik z narzędziami rolniczymi – E. C. oraz odwołał się do art. 1008 pkt 3 k.c. i podał, że wydziedzicza córki A. F., K. Ż., A. P. wnuczki A. F., K. F., A. P., Ł. P. z powodu niedopełniania względem niego obowiązków rodzinnych w postaci nieutrzymywania żadnych kontaktów od wielu lat oraz nieopiekowania się nim w czasie choroby i w szpitalu. Podał również, że wydziedzicza żonę J. C., gdyż od wielu lat przebywa z nią w separacji faktycznej i nie utrzymują żadnych kontaktów.

Sąd Rejonowy nie podzielił zarzutów uczestniczek dotyczących zdolności testowania spadkobiercy. Na tę okoliczność przeprowadził dowody z opinii biegłych neuropsychologa L. S. i psychiatry G. T.. Na podstawie opinii biegłego psychiatry stwierdził, że stan psychiczny spadkodawcy w dniu sporządzenia pierwszego z testamentów, tj. 29 czerwca 2009 r., umożliwiał mu świadome i swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Spadkodawca nie cierpiał na chorobę psychiczną ani innego rodzaju upośledzenie, które mogłoby wpłynąć na zdolność do podejmowania samodzielnych decyzji. Zaburzenia organicznego uszkodzenia OUN nie były głębokie. Co do testamentu sporządzonego 8 grudnia 2009 r. wskazał, że w opinii zostało przyjęte z dużym prawdopodobieństwem, że proces organicznego uszkodzenia OUN postępował powoli, dotyczył zaburzeń poznawczych i ogólnego stanu zdrowia, ale nie upośledzał świadomości, natomiast

zdolność do podejmowania decyzji i wyrażania swojej woli mogła być nieznacznie ograniczona. Sąd Rejonowy wskazał, że oba testamenty szczegółowo określały wolę spadkodawcy oraz zawierały dane spadkobierczyń. W okresie poprzedzającym sporządzenie testamentów spadkodawca dokonywał skutecznie innych czynności prawnych, w tym na rzecz jednej ze spadkobierczyń ustawowych. W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał, że testamenty własnoręczne spadkodawcy są ważne.

Kierując się art. 947 k.c. Sąd Rejonowy przyjął, że testamentem z 8 grudnia 2009 r. spadkodawca odwołał w całości testament z 29 czerwca 2009 r., zaś na podstawie art. 961 k.c. uznał, iż w testamencie z 8 grudnia 2009 r. spadkodawca powołał do całości spadku wnioskodawczynię E. C..

Postanowieniem z 2 lipca 2019 r. Sąd Okręgowy w Sieradzu, uwzględniając apelację uczestniczek, zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w Łasku z 27 marca 2019 r. i stwierdził, że spadek po Z. C. zmarłym [...] 2011 r. w Ł., ostatnio zamieszkałym w U., na podstawie ustawy i wprost nabyły żona J. C. oraz jego córki: A. F., K. Ż., A. P. - wszystkie w częściach równych, każda po 1/4 części spadku.

Zdaniem Sądu Okręgowego sporządzone w postępowaniu pierwszoinstancyjnym opinie wydane przez psychiatrę G. T. i neuropsychologa dr L. S. nie mogły stanowić dostatecznej podstawy rozstrzygnięcia sprawy. Sąd zakwestionował przydatność opinii biegłej psychiatry ze względu na stwierdzenie przez biegłą, że „zdolność do podejmowania decyzji i wyrażania swej woli testatora mogła być nieznacznie ograniczona”. W odniesieniu do opinii biegłego neuropsychologa Sąd Okręgowy stwierdził, że wypływające z niej wnioski w zasadzie korespondują z wnioskami wynikającym z opinii biegłych powołanych w postępowaniu apelacyjnym. Biegły ten bowiem stwierdził, że testator miał organiczne zaburzenia osobowości i że w okresie sporządzenia testamentu ograniczona była jego zdolność do świadomego działania.

Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii biegłych psychiatry R. Ż. i psychologa A. B.. Na podstawie opinii tych biegłych stwierdził, że w dniach 29 czerwca 2009 r. i 8 grudnia 2009 r. testator nie mógł

świadomie sporządzić testamentów, bowiem pozostawał wówczas w stanie wyłączającym świadome i swobodne podjęcie decyzji oraz wyrażenie woli, wobec czego zachodziły podstawy do uznania sporządzonych przez niego testamentów za nieważne. Na podstawie sporządzonych opinii stwierdził też, że od kwietnia 2009 r. aż do chwili zgonu u testatora występowało stałe i systematyczne pogłębianie się objawów otępiennych. Wypadek z marca 2009 r. spowodował gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia psychicznego testatora i długoterminowo doprowadził do jego zgonu. U testatora występowało otępienie o mieszanej etiologii (naczyniowej i urazowej) i od daty wypadku spadkobierca ujawniał znaczące zaburzenia funkcji poznawczych i emocjonalnych (duże luki pamięciowe, dotyczące głównie pamięci świeżej, spadek sprawności intelektu, rozumienia sytuacji społecznych i prawnych, zanik emocjonalności z dużą skłonnością do wesołkowatego nastroju, niedostosowanego, trudności w rozpoznawaniu osób, zaburzenia odczuwania potrzeb fizjologicznych, np. brak poczucia zaspokojenia głodu, trudność w rozpoznawaniu osób itp.). W tych okresach Z. C. mógł udzielać w miarę prawidłowych odpowiedzi na proste pytania, względnie adekwatnie reagować na rutynowe sytuacje życiowe, jednak nie pamiętał wcześniejszych zdarzeń i swoich decyzji. Stan ten utrzymywał się przez cały czas od wypadku w 2009 r. Sąd Okręgowy wskazał, że przebieg zaburzeń dostrzeżonych u spadkodawcy biegli zaobserwowali również w zmianach charakteru jego pisma i uznali, że testator od 30 marca 2009 r. właściwie nie był zdolny do samodzielnego funkcjonowania, nie był zdolny do rozumienia sytuacji społecznych, prawidłowego reagowania na nie, podejmowania jakichkolwiek racjonalnych działań, a jego funkcjonowanie oparte było głównie o resztki nabytych w procesach socjalizacji zachowań oraz odruchów. Taki stan nie uległ poprawie do jego śmierci, tylko stopniowo i systematycznie się pogarszał. Od podanej daty testator był osobą, która nie miała rozeznania co do swojej sytuacji i otoczenia, nie rozumiała zachowań własnych i zachowań innych osób oraz nie zdawała sobie sprawy ze znaczenia skutków własnego postępowania oraz postępowania innych osób.

Zdaniem Sądu Okręgowego wniosków wynikających z opinii biegłych nie podważyła złożona przez wnioskodawczynię prywatna opinia psychiatryczna sporządzona przez prof. W. G.. Sąd podzielił w tym zakresie wywody biegłych

sądowych, którzy wskazali na nieprawidłowości i nieścisłości opinii prywatnej, które Sąd przytoczył w uzasadnieniu.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zaskarżyła powyższe postanowienie w całości. Zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 236 w związku z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c., art. 286 w związku z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. oraz art. 290 § 1 w związku z art. 217 § 3 z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. Wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca zarzuciła naruszenie art. 236 w związku z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. przez nieodniesienie się przez Sąd Okręgowy do wniosków dowodowych zawartych w jej piśmie procesowym z 12 grudnia 2018 r. (punkty 3 i 4), a mianowicie wniosków o sporządzenie nowych opinii przez biegłych G. T. oraz L. S. po sporządzeniu uzupełniającej opinii przez biegłych wydających opinię w postępowaniu apelacyjnym w zakresie stawianych im zarzutów, a także o konfrontację wszystkich biegłych wydających opinię w sprawie po przedstawieniu dodatkowych opinii pisemnych przez nich. Jej zdaniem naruszenie to miało spowodować naruszenie zasady kontradiktoryjności postępowania o stwierdzenie nabycia spadku.

Wnioski dowodowe zgłoszone przez pełnomocnika skarżącej w piśmie z 12 grudnia 2018 r. w punktach od 1-4 wyprzedzały wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu naukowego, zawarty w punkcie 5, którego przeprowadzenie pełnomocnik uzależnił od wyników przeprowadzenia dowodów z punktów 1-4 wniosku („w przypadku niewyjaśnienia wszystkich okoliczności przez wyżej wskazane opinie wnoszę o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu ...”). W piśmie z 29 kwietnia 2019 r. pełnomocnik podał, że po otrzymaniu uzupełniającej opinii prywatnej przedstawi wnioski w zakresie opinii biegłych, zaś na tę chwilę podtrzymuje w całości wnioski zawarte w piśmie z 12 grudnia 2018 r., następnie zaś składając uzupełniającą opinię, w piśmie z 10 czerwca 2019 r. wniósł wyłącznie

o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii instytut naukowego – Instytutu Neurologii i Psychiatrii w W. i tylko ten wniosek zgłosił również na rozprawie 26 czerwca 2019 r.

Oświadczenia pełnomocnika nie były zatem jednoznaczne. Uprawnione jest wnioskowanie, że w toku postępowania apelacyjnego sam pełnomocnik uznał, że przeprowadzenie dowodów z punktów 3 i 4 pisma z 12 grudnia 2018 r. nie jest konieczne dla przeprowadzenia wnioskowanego przez niego dowodu z opinii instytutu. Skoro jednak pełnomocnik nie oświadczył, że cofa którekolwiek z wniosków dowodowych, zaś sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii instytutu, obowiązkiem sądu było odniesienie się do wniosków z punktów 3 i 4 pisma z 12 grudnia 2018 r.

Zaniechanie wydania postanowienia oddalającego wnioski dowodowe strony może być uwzględnione w postępowaniu kasacyjnym jako skutecznie podniesiony zarzut naruszenia prawa procesowego, o ile skarżący wykaże, że zarzucane uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 2015 r., III CSK 372/14, niepubl.). Niedopełnienie obowiązku procesowego odniesienia się przez sąd do wniosków dowodowych stanowi naruszenie art. 236 k.p.c., ale nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy, chyba że narusza zasady kontradyktoryjnego procesu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 25 czerwca 2015 r., III CSK 413/14, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z 5 czerwca 2019 r., V CSK 238/18, niepubl.).

Zgłoszone przez skarżącą wnioski dowodowe nie były niedopuszczalne, ich przeprowadzenie zaś powinno być oceniane pod względem celowości i przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy. Ocena, czy hipoteza art. 945 § 1 pkt 1 k.c. została spełniona, wymaga postawienia przez biegłego diagnozy lekarskiej bez możliwości bezpośredniej obserwacji i badania pacjenta, dlatego też poza zdarzającymi się przypadkami nienastręczającymi trudności, wskazane jest, aby opinia sądowo-psychiatryczna w tego rodzaju postępowaniach była wykonywana zespołowo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 22 grudnia 1998 r., II CKN 111/98, niepubl.). Uwzględniając powyższe, podważanie przez skarżącą – z

odwołaniem do samodzielnych opinii biegłych - opinii zespołowej sporządzonej w postępowaniu apelacyjnym nie jest co do zasady przekonujące.

Jak jednak wynika z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, żaden z Sądów nie dokonał w sprawie samodzielnych ustaleń faktycznych dotyczących zachowania testatora i jego funkcjonowania po wypadku w marcu 2009 r., ani też nie dokonał oceny wiarygodności świadków zeznających na te okoliczności. Poczynione w sprawie samodzielnie przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne obejmują jedynie hospitalizacje zmarłego i rozpoznania chorobowe wynikające z dokumentacji medycznej oraz czynności prawne, których testator dokonał w latach 2009-2011. Ocena zeznań świadków przeprowadzona została w istocie, zarówno w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, jak i apelacyjnym, tylko przez biegłych sporządzających opinie, a także opiniującego prywatnie. Rozbieżność stanowisk biegłych wynika po części właśnie z odmiennej oceny wiarygodności zeznań świadków i poczynionych na ich podstawie ustaleń dotyczących funkcjonowania spadkodawcy. Tylko biegli dokonali w sprawie weryfikacji tych zeznań, np. zdecydowali się „czynić ustalenia” na podstawie zeznań złożonych w sprawie ubezpieczeniowej, jako bardziej wiarygodnych niż złożone w przedmiotowej sprawie. Z opinii biegłej psychiatry złożonej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym wynika z kolei, że biegła ta odrzuciła zeznania świadków „niemedycznych” wskazując, iż są sprzeczne. Podobne stanowisko prezentował opiniujący prywatnie. Natomiast opiniujący zespołowo w postępowaniu apelacyjnym biegli prymat przyznali świadkom „niemedycznym”.

Sąd Okręgowy w postanowieniu dowodowym wydanym na rozprawie 29 sierpnia 2018 r. dopuścił wprawdzie dowód z opinii wspólnej wskazanych biegłych na okoliczność stanu świadomości i swobody w podjęciu decyzji i wyrażeniu woli przez spadkodawcę „z uwzględnieniem wszelkiej dokumentacji zebranej w sprawie oraz zeznań świadków i uczestniczek w tym akt Sądu Okręgowego IV U 338/10 oraz opinii złożonej przez biegłego z zakresu neuropsychologii L. S., ewentualnie wariantowo w zależności od oceny wiarygodności zeznań, której ostatecznie dokona Sąd”. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia nie wynika jednak, aby dokonał oceny wiarygodności jakichkolwiek zeznań i czynił na ich podstawie ustalenia faktyczne dotyczące

zachowania i funkcjonowania testatora od czasu operacji w marcu 2009 r. Pozostawił tym samym biegłym materię zastrzeżoną wyłącznie dla sądu. W braku wypełnienia powyższego obowiązku przez Sąd Okręgowy nie sposób wykluczyć hipotetycznego wpływu na rozstrzygnięcie uchybienia w zakresie nieodniesienia się do wniosków dowodowych, skoro ocena ich przydatności dla rozstrzygnięcia sprawy może być dokonana dopiero po dokonaniu samodzielnie przez Sąd oceny wiarygodności zeznań świadków i poczynieniu na ich podstawie ustaleń faktycznych.

Zarzucane w skardze naruszenie art. 286 w związku z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. miało polegać na niezażądaniu od autorów uzupełniającej opinii sądowo-psychiatryczno-psychologicznej z 23 stycznia 2019 r. dodatkowych wyjaśnień co do treści opinii ani w formie pisemnej, ani ustnie na rozprawie, w sytuacji, gdy pełnomocnik wnioskodawczym zgłosił zastrzeżenia co do tej opinii.

Przewidziana w art. 286 k.p.c. możliwość zażądania dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych nie jest równoznaczna z obowiązkiem podjęcia takiej czynności w każdym wypadku. Należy traktować ją jako obowiązek wówczas, gdy konieczne jest ustalenie okoliczności wymagających wiadomości specjalnych, a ocena wydanej opinii prowadzi do wniosku, że jest nieprzekonująca, zawiera braki, stwierdzenia budzące wątpliwości lub sprzeczności. Ustosunkowanie się przez strony do opinii, przybierające postać zarzutów, w tym zmierzających do uzupełnienia wywodów czy też ich wyjaśnienia, stanowi uzasadnioną przyczynę zażądania od biegłego wyjaśnień (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 listopada 2016 r., III CSK 35/16, OSP 2021, z. 12, poz. 100).

Do opinii uzupełniającej z 23 stycznia 2019 r. pełnomocnik wnioskodawczyni złożył zastrzeżenia w piśmie z 29 kwietnia 2019 r. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd Okręgowy przytoczył argumenty biegłych podane w ich uzupełniającej opinii, a dotyczące błędów pierwotnej opinii prywatnej, nie odniósł się natomiast do zarzutów pełnomocnika zgłoszonych do opinii uzupełniającej. Nie wszystkie z podniesionych w tym piśmie zarzutów mogły w sprawie uzasadniać żądanie dodatkowej opinii. W szczególności nie deprecjonowały wartości sporządzonych w postępowaniu apelacyjnym opinii dokonana przez biegłych

krytyka poglądów wyrażonych przez innych orzekających w sprawie biegłych i opiniującego prywatnie, przyjęcie, że lekarze prowadzący spadkodawcę mogli nie rozpoznać u niego stanu wyłączającego świadome i swobodne wyrażanie woli i podejmowanie decyzji ani krytykowany bezzasadnie przez pełnomocnika skarżącej język i sformułowania, jakimi posługiwali się biegli w swych wypowiedziach a także odwołanie się przez nich do orzecznictwa dotyczącego zagadnienia, w przedmiocie którego opiniowali w sprawie. Pełnomocnik trafnie jednak zarzucał, że jedyna dokonana w sprawie ocena zeznań świadków przeprowadzona została przez biegłych, a nie sąd, który swoją ocenę sprawy sprowadził do przyjęcia wniosków biegłych i w ten sposób uchylił się od poczynienia ustaleń faktycznych i oceny złożonych w sprawie zeznań. Tymczasem to zeznania świadków i uczestników stanowiły w zasadniczej części podstawę poczynionych przez biegłych ustaleń dotyczących skutków, jakie w codziennym funkcjonowaniu spadkodawca miał ujawniać w związku ze stwierdzonym u niego przez biegłych organicznym uszkodzeniem OUN. To również ocena tych zeznań stanowiła w zasadniczej części przyczynę rozbieżności pomiędzy sporządzonymi w sprawie przez biegłych opiniami, a także stanowiskiem zaprezentowanym w opinii prywatnej. Brak w sprawie jakichkolwiek ustaleń faktycznych poczynionych przez Sądy, a dotyczących funkcjonowania spadkodawcy w 2009 r., jak również poprzedzającej te ustalenia oceny wiarygodności zeznań poszczególnych świadków i uczestników postępowania, nie pozwala obronić stanowiska Sądu Okręgowego ani wykluczyć potrzeby zażądania od biegłych dodatkowych wyjaśnień. O ile bowiem wiadomości specjalnych wymaga ocena stanu zdrowia wnioskodawcy i jego wpływu na możliwość świadomego i swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, zaś biegli są uprawnieni do oceny materiału dowodowego pod względem jego przydatności i istotności dla wydania opinii, o tyle ocena zeznań i poczynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych dotyczących choćby zachowania spadkodawcy w 2009 r., tego czy był samodzielny czy też wymagał pomocy osób trzecich, a jeśli tak, kto się nim opiekował, kto i czy w ogóle prowadził gospodarstwo, a także dokonanie oceny rozbieżności pomiędzy przytaczanymi tylko przez biegłych w opiniach zeznaniami świadków dotyczącymi stanu spadkodawcy i jego funkcjonowania było

obowiązkiem orzekającego w sprawie sądu, czego jednak Sąd Okręgowy zaniechał.

Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 290 § 1 w związku z art. 217 § 3, z art. 391 § 1 i z art. 13 § 2 k.p.c. polegać miało na oddaleniu wniosku o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii Instytutu Neurologii i Psychiatrii w W., ze wskazaniem, że przeprowadzenie dowodu z opinii instytutu naukowego lub naukowo-badawczego jest celowe między innymi wówczas, gdy nie można w inny sposób usunąć istotnych sprzeczności w wydanych w sprawie opiniach biegłych. Wobec niedokonania przez Sąd niezbędnej oceny zeznań i niepoczynienia ustaleń faktycznych w sprawie ocena w tym przedmiocie jest przedwczesna, gdyż dopiero po naprawieniu ww. uchybień uzasadnione będzie odniesienie się przez Sąd Okręgowy do zgłoszonych a pominiętych wniosków dowodowych i zgłoszonych do opinii uzupełniającej zarzutów.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania kasacyjnego - art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

[as]